

II. FORMACJA LITURGICZNA

Ks. Stanisław Czerwik

Celebracja Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w Kościele partykularnym

WSTĘP: U ŹRÓDEŁ JUBILEUSZU

Instytucja jubileuszu ma swoje głębokie korzenie w religijnej tradycji ludu pierwszego Przymierza. Co siedem tygodni lat, czyli co lat pięćdziesiąt lud ten zgodnie z Prawem zapisanym na kartach Księgi Kapłańskiej obchodził jubileuszowy rok święty (por. Kpł 25,8-17.23-55). Przytoczmy tekst dotyczący tej instytucji: Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca zatrąbisz w róg. W Dniu Prześlągania zatrąbicie w róg zatrąbicie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz - każdy powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym - nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta (Kpł 25,8-12).

Inauguracja jubileuszu łączy się z obrzędem trąbienia w róg. Stąd właśnie pochodzi nazwa tego wyjątkowego roku. Hebrajski wyraz jobel znaczy bowiem "baran" oraz "róg barani" albo "trąba" **1**. Rozlegające się po całej ziemi Izraela trąbienie w róg oznajmia radość i wzywa do społecznego przeżywania jubileuszu, który - zauważmy to od razu - nie ogranicza się tylko do składania ofiar i obchodu tradycyjnych świąt przewidzianych w żydowskim kalendarzu, ale niesie ze sobą ogromny ładunek społeczny. Rok jubileuszowy - to rok "odpoczynku" dla ziemi danej całemu narodowi, rok wyzwolenia niewolników i naprawiania wyrządzonych krzywd, darowania długów, zwrotu domów wziętych w zastaw za udzieloną pożyczkę. Jednym słowem - to czas ponownego odkrycia otrzymanych od Boga darów wolności, braterstwa i równości wszystkich synów i córek narodu wyzwolonego z niewoli egipskiej i wprowadzonego do ziemi obiecanej Abrahamowi i jego potomstwu. Nie wolno tracić z oczu tego społecznego wymiaru jubileuszu u samych jego korzeni, gdyż bez niego i nasz Wielki Jubileusz byłby pozbawiony pełnego sensu **2**.

W tym kontekście autorzy zwracają uwagę na pierwsze publiczne wystąpienie Jezusa w synagodze w Nazarecie. Po odczytaniu fragmentu prorocstwa Izajasza 61,1n; 58,6, gdzie wymienione są zbawcze czyny przyszłego Mesjasza (Namaszczonego przez Ducha Pańskiego): głoszenie ubogim dobrej nowiny, wyzwolenie więźniów i przywrócenie wzroku niewidomym, a wreszcie "obwoływanie roku łaski od Pana". Swoje przemówienie - wzór i ideał wszelkiej homilii - rozpoczyna Jezus stwierdzeniem: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli (Łk 4,21). W ich świetle cała publiczna misja Jezusa na ziemi - to jakby jeden wielki jubileusz - rok łaski od Pana. Tak pisze na ten temat Ojciec Święty Jan Paweł II, nawiązując do cytowanych tekstów Księgi Izajasza i ewangelisty Łukasza: "Chrystus urzeczywistnia >rok łaski od Pana< nie tylko słowem, ale przede wszystkim swymi czynami. Jubileusz, czyli >rok łaski od Pana<, jest charakterystyczną cechą działalności Jezusa, a nie tylko chronologicznym określeniem trwania tej działalności" (TMA 11).

WYMIARY CELEBRACJI WIELKIEGO JUBILEUSZU

Kalendarz Roku Świętego 2000 (21 V 1988) przewiduje, że obchód Wielkiego Jubileuszu będzie się mieścił w czasie ograniczonym dwiema liturgicznymi uroczystościami upamiętniającymi podstawowe momenty misterium Wcielenia Syna Bożego. Rozpocznie się obrzędem Otwarcia przez Papieża Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra w Rzymie przed Mszą św. w noc Narodzenia Pańskiego - 24 grudnia 1999, a zakończy się Zamknięciem Drzwi Świętych w uroczystość Objawienia Pańskiego - 6 stycznia 2001 roku.

We wstępie do wspomnianego Kalendarza czytamy, że uroczystości liturgiczne przewidziane w ramach roku jubileuszowego, zwłaszcza Wielkanoc 23 IX 2000, a także Boże Narodzenie (25 XII 1999 oraz 25 XII 2000), Objawienie Pańskie (6 I 2000 i 6 I 2001) i Zwiastowanie Pańskie (25 III 2000), będą stanowiły "główną ośnowę Kalendarza" jubileuszowych celebracji **3**. Dokument ten stwierdza ponadto, że wszystkie jubileuszowe i kościelne obchody (o charakterze społecznym) mają być ukazywane i

przeżywane z zachowaniem właściwej hierarchii wartości, w której "aspekt liturgiczny winien być zawsze najmocniej podkreślony, jako że dotyczy samej tajemnicy Chrystusa; aspekt jubileuszowy (związany z nabożeństwami pokutnymi, pielgrzymkami podyktowanymi pragnieniem zyskania odpustu jubileuszowego, spotkaniami różnych grup zawodowych lub społecznych), który ma być bodźcem do przyjęcia wiary i do nawrócenia, winien być bardziej uwypuklony niż aspekt społeczny, który należy przygotować i przeżywać w wymiarze duchowym"⁴.

Powyższe stwierdzenia uprawniają mnie do rozróżnienia w niniejszym opracowaniu trzech płaszczyzn, czy aspektów obchodu Wielkiego Jubileuszu: liturgicznego, homiletyczno-katechetycznego i moralno-społecznego. Chodzić nam zaś będzie o te trzy wymiary celebracji w Kościele partykularnym, jakim jest diecezja. Z woli Ojca Świętego bowiem obchody Wielkiego Jubileuszu mają się odbywać równocześnie w Rzymie, w sanktuariach Ziemi Świętej i w Kościołach lokalnych.

I. WYMIAR LITURGICZNY CELEBRACJI WIELKIEGO JUBILEUSZU

Opublikowany 21 V 1988 Kalendarz Roku Świętego zawiera tylko wyliczenie uroczystości i celebracji, jakie są planowane w bazylikach rzymskich. Zgodnie z zamysłem Głównego Komitetu obchodów Wielkiego Jubileuszu (jego przewodniczącym jest francuski kardynał Roger Etchegaray, zaś sekretarzem generalnym arcybiskup Crescenzo Sepe) "kalendarz (ten) ma pełnić funkcję wzoru, który pobudza do naśladownictwa, stać się narzędziem komunii dla całego Kościoła i dla poszczególnych Kościołów lokalnych, tak aby wszyscy wierni, sprawując tajemnicę Chrystusa, mogli doświadczyć jedności wiary"⁵. W myśl tych założeń Krajowy Komitet Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w Polsce (jego przewodniczącym jest arcybiskup gnieźnieński, Henryk Muszyński) opublikował Kalendarium obchodów w Kościele Polskim oraz przedstawił kryteria, na jakich się on opiera.

Oto one: uwzględnienie jedności i wspólnoty z Kościołem powszechnym; włączenie obchodów i uroczystości w cykl roku liturgicznego; zachowanie tradycji Kościoła w Polsce w jego aktualnych uwarunkowaniach; uwzględnienie aspektu ekumenicznego i sakramentalnego charakteru wydarzeń jubileuszowych; wreszcie - choć w skromniejszym zakresie - ukazanie różnorodności obrządków i obrzędów⁶.

Obchody Jubileuszu w Kościołach partykularnych będą miały wymiar ogólnodiecezjalny i parafialny. Pierwszy będzie się wyrażał w celebracjach o charakterze starochrześcijańskich "stacji" (od łacińskiego wyrazu *statio*), których miejscami będą kościoły katedralne (i ewentualnie konkatedralne) oraz sanktuaria i inne kościoły wyznaczone przez miejscowego biskupa. Z reguły tym zgromadzeniom "stacyjnym" z udziałem - jak należy się spodziewać - pielgrzymów z okolicznych regionów danej diecezji - będą przewodniczyć biskupi (ordynariusze lub biskupi pomocniczy). W cytowanej już publikacji Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski, *Te Deum laudamus*, został podany dokładny wykaz "kościołów Roku Jubileuszowego" we wszystkich polskich diecezjach⁷. Ze względu na migrację o charakterze pielgrzymkowym i turystycznym byłoby pożądane, aby wykaz tych kościołów, z którymi jest związana możliwość zyskania odpustu jubileuszowego, został podany do wiadomości wszystkich wiernych, choćby w dostępnych u nas katolickich tygodnikach. Ta możliwość przeżycia Wielkiego Jubileuszu i korzystania z jego łask (jak wiadomo - chrześcijanin spełniający wymagane warunki i odpowiednio usposobiony może każdego dnia - choć raz tylko! - dostąpić odpustu zupełnego dla siebie lub dla dobra braci cierpiących w czyśćcu) w tak wielu miejscach diecezji jest ogromnym dobrodziejstwem (i ułatwieniem!), bo przecież tylko nieliczni wierni będą mogli udać się do Rzymu czy do Ziemi Świętej.

Wraz z listem datowanym w dniu 1 lipca 1999 roku sekretarz Głównego Komitetu obchodów Wielkiego Jubileuszu, abp Crescenzo Sepe, przesłał na adres abpa H. Muszyńskiego obszerny, liczący 178 stron druk komputerowy formatu A 4, w języku włoskim, zatytułowany (w przekładzie na język polski): *Pan błogosławiony na wieki. Celebracje i modlitwy na Rok Święty*. Wydawnictwo św. Jacka w Katowicach upoważnione do publikowania wszelkich dokumentów związanych z Wielkim Jubileuszem, na początku września przesłało ten tekst piszącemu te słowa, z prośbą o dokonanie możliwie jak najrychlej przekładu na język polski. Praca ta jest dość żmudna i czasochłonna, ponieważ w propozycjach różnych celebracji (zwłaszcza nabożeństw biblijnych, pokutnych, adoracyjnych) podane są tylko odnośniki do tekstów czytań biblijnych, patrystycznych (np. zapożyczonych z księgi Liturgii Godzin), czy do psalmów. Jeśli publikacja ta ma być naprawdę użyteczna, trzeba te teksty podać in extenso. Ponadto w każdej z celebracji wyrażone jest zalecenie homilii. Dobrze byłoby również te propozycje homilii opracować.

Chciałbym obecnie wypunktować najważniejsze momenty celebracji Jubileuszu, zawarte w tym dokumencie oraz podać sugestie Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski.

Na początku znajdujemy tu dwa kompletne formularze mszalne na okres Jubileuszu. Można będzie z nich korzystać z okazji celebracji Roku Świętego we wszystkie dni, z wyjątkiem uroczystości, niedziel i świąt, dni w oktawie Paschy, Wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych, Środy Popielcowej oraz dni Wielkiego Tygodnia. Mamy z kolei bogaty zbiór formuł kończących modlitwę powszechną na wszystkie uroczystości, niedziele i święta. W formułach tych kryje się ogromne bogactwo "normy modlitwy" (lex orandi), która wyraża "normę wiary" (legem credendi) w całe misterium zbawienia, dokonane przez Ojca w Chrystusie. Kolejna pozycja - to propozycje czterech nabożeństw słowa Bożego na Adwent 1999 roku: "Oczekiwanie współczesnego człowieka", "Izajasz, prorok Adwentu", "Jan Chrzciciel Poprzednik", "Maryja Gwiazda Adwentu".

Bardzo piękny i wymowny jest obrzęd rozpoczęcia Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Ma się on odbyć w samą uroczystość Narodzenia Pańskiego, 25 XII 1999, pod przewodnictwem miejscowego biskupa, ale tylko w kościele katedralnym. Będzie to uroczysta procesja wyruszająca z jakiegoś innego kościoła - i wejście do katedry przez główne drzwi odpowiednio przyozdobione (np. wieńcami z zieleni i kwiatów oraz symbolami chrystologicznymi wskazującymi na Jezusa - bramę owiec - por. J 10,9).

Przed rozpoczęciem procesji, po krótkiej zachęcie wypowiedzianej przez biskupa i modlitwie, nastąpi odśpiewanie fragmentu Ewangelii Łk 4,14-21 (o wystąpieniu Jezusa w synagodze w Nazarecie), potem odczytanie fragmentów bulli Incarnationis mysterium (nr. 1.2.6.14).

Potem wyruszy procesja z kadzidłem, krzyżem przyozdobionym oraz z ewangeliarzem. Wierni mogą nieść zapalone świece. Procesji towarzyszą odpowiednie śpiewy. Biskup zatrzymuje się na progu katedry, bierze od diakona księgę Ewangelii i podnosi ją do góry, uroczysto ukazując ją wiernym. Po wejściu do prezbiterium Ewangeliarz zostanie intronizowany i okadzony.

Diakon lub kantor śpiewa uroczystą proklamację Wielkiego Jubileuszu. Po niej śpiewa się hymn Chwała na wysokości Bogu.

Przed końcowym błogosławieństwem należy podać do wiadomości wiernych wykaz "kościół jubileuszowych" w diecezji oraz w miarę możliwości rozdać wydrukowany program najważniejszych obchodów przewidzianych w Kościele lokalnym.

Dodajmy, że choć opisany obrzęd rozpoczęcia Jubileuszu może się odbyć tylko w kościele katedralnym pod przewodnictwem miejscowego biskupa, nic nie przeszkadza, a nawet jest pożądane, aby moment ten był także szczególnie zaakcentowany w każdym kościele parafialnym. Może się odbyć np. dłuższe czuwanie przed Mszą św. w noc Bożego Narodzenia (Pasterką), połączone z ostatnim etapem nowenny przed Bożym Narodzeniem. Można przyozdobić główne drzwi kościoła girlandą z gałązek świerkowych i kwiatów, dokonać uroczystego wniesienia figurki Dzieciątka Jezus do żłóbka. Można w sam dzień Narodzenia Pańskiego przed główną Mszą świętą przewidzieć uroczyste wejście do prezbiterium kapłana i usługujących dłuższą drogą (z dymiącą kadzielnicą, przyozdobionym krzyżem i księgą Ewangelii - prawdopodobnie ukaże się ona na czas w Wydawnictwie Pallottinum).

Księga opublikowana przez Komitet Główny Obchodów Wielkiego Jubileuszu proponuje teksty i modlitwy na nocne czuwanie z 31 XII 1999 na 1 I 2000 pod tytułem Jezus Chrystus, wczoraj, dziś i na wieki. Należałoby sprawować to modlitwne czuwanie, łącząc je z tradycyjnym u nas nabożeństwem na zakończenie starego roku.

Celem zaakcentowania prawdy, że Chrystus jest w szczególny sposób obecny w Kościele przez sakramenty, celebracja Wielkiego Jubileuszu winna obejmować sprawowanie w różnych momentach roku sakramentów z licznym udziałem wiernych. I tak pierwszą ku temu sposobnością będzie Święto Chrztu Chrystusa w Jordanie w niedzielę 9 I 2000. Podobnie jak w Rzymie, można w tym dniu przewidzieć uroczysty chrzest dzieci urodzonych w ostatnich tygodniach starego roku, zaś w czasie każdej Mszy św. dokonać po homilii odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych i pokropić wiernych wodą pobłogosławioną. Należałoby wówczas opuścić akt pokuty na początku Mszy świętej.

Otrzymamy także propozycje czytań i modlitw na Tydzień Modlitwy o jedność chrześcijan (18-25 I 2000). Przyświecać mu będzie hasło: Niech będzie błogosławiony Bóg... On napełnił nas wszelkim

blagosławieństwem w Chrystusie (por. Ef 1,3-14). Projekt ten został przygotowany przez grupę ekumeniczną na Środkowym Wschodzie, a potem dopracowany przez Komitet mieszany złożony z przedstawicieli Kościoła katolickiego i Ekumenicznej Rady Kościołów. Trzeba, aby ten tydzień modlitwy o jedność chrześcijan odbył się w każdej parafii.

Szczególnego zaakcentowania wymagać będzie Okres Wielkiego Postu Roku 2000. Bardzo pożądane byłoby wydanie specjalnego listu pasterskiego na 1. Niedzielę tego Okresu. W naszej tradycji religijnej i duszpasterskiej jest to okres rekolekcji, połączonych z celebracją sakramentu pokuty. Trzeba koniecznie odkryć wartość wspólnotowego przygotowania do tego sakramentu przez pokutne celebracje słowa Bożego z udziałem mniejszych grup wiernych, a także walor nabożeństw pokutnych mających dopomagać w przygotowaniu do Paschy przez budzenie świadomości chrztu i nawoływanie do przemiany życia (por. KL 109-110), a przez to formowanie sumień.

Cytowany już zbiór pomocy liturgicznych zawiera między innymi propozycje celebracji pokutnych o następującej tematyce: 1. Odwaga wiary; 2. Łaska przemienienia; 3. Dar wody żywej; 4. Dar otwarcia oczu na światło; 5. Wezwanie do nowego życia.

Przypomnijmy w tym miejscu, że istnieje opracowana przez ks. Eugeniusza Piotrowskiego dwutomowa pozycja Nabożeństw pokutne (cz. 1. Nabożeństwa pokutne - teksty biblijne i modlitwy; cz. 2. Homilie), Sandomierz 1997. Niechże światło nie pozostaje ukryte pod korcem! Należałoby tę książkę sprowadzić do diecezji i obdarować nią (za opłatą) wszystkie parafie! Przemyślenia na nowo i ubogacenia pod względem biblijnym w kontekście Wielkiego Jubileuszu wymagałyby także nasze tradycyjne wielkopostne nabożeństwa: Gorzkie żale (zamiast schematycznych wprowadzeń zamieszczonych w śpiewnikach dobrze byłoby odczytać odpowiednio dobrane fragmenty biblijne) i droga krzyżowa. Doskonałym wzorcem pod tym względem są teksty drogi krzyżowej, której przewodniczy Ojciec Święty w Koloseum, wydane przecież w polskim przekładzie **8**.

Kolejny ważny moment celebracji Wielkiego Jubileuszu - to uroczystość Zwiastowania Pańskiego - 25 III 2000. W Bazylice Zwiastowania w Nazarecie, w rzymskiej Bazylice Matki Bożej Większej oraz w głównych sanktuariach maryjnych świata uroczystość ta ma być obchodzona pod hasłem: "Godność kobiety w świetle postannictwa Maryi" (w myśl nauki listu apostoelskiego Ojca Świętego Jana Pawła II *Mulieris dignitatem* - o godności i powołaniu kobiety - 15 VIII 1988). Broszura Głównego Komitetu proponuje teksty do specjalnej celebracji słowa Bożego w noc poprzedzającą tę uroczystość lub w jednym wcześniejszych dni. Komisja Duszpasterska Episkopatu przewiduje obchodzenie tej uroczystości jako "dnia życia"; uwzględnienie w homilii i modlitwach losu poczętych dzieci oraz ekspiacji za zabijanie dzieci nie narodzonych **9**.

Jest rzeczą oczywistą, że szczególnej staranności i otwarcia na łaskę Wielkiego Jubileuszu wymagać będzie celebracja Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek upamiętniająca ustanowienie kapłaństwa jako daru Boga Ojca dla Kościoła. Ojciec bowiem ustanowił swego Syna jedynym i wiecznym Kapłanem oraz postanowił, aby Jego kapłaństwo trwało w Kościele - w całej społeczności ochrzczonych w formie kapłaństwa wspólnego i w formie kapłaństwa hierarchicznego biskupów i prezbiterów. Koncelebracja tej Mszy świętej z Pasterzem diecezji przez możliwie wszystkich prezbiterów winna być jedną z najważniejszych "stacji" Wielkiego Jubileuszu. Podobny charakter winien mieć dzień święceń prezbiteratu (w naszej diecezji są one przewidziane w sobotę, 3 VI 2000).

Szczytem całego roku kościelnego, a więc i Wielkiego Jubileuszu będzie Paschalne Triduum: Msza święta Wieczery Pańskiej, liturgia Męki Pańskiej Wielkiego Piątku z adoracją Krzyża - narzędzia naszego zbawienia, Wigilia Paschalna, rozpoczynana dopiero po zapadnięciu nocy (najwcześniej o godz. 20.30! rozpoczynanie jej przy świetle słońca jest nadużyciem **10**), połączona tam, gdzie to możliwe - ze sprawowaniem trzech sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia (chrztu, bierzmowania i Eucharystii) oraz odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych przez całą wspólnotę; radosne przeżycie Niedzieli Zmartwychwstania (która - nota bene - rozpoczyna się już wraz z lucernarium Wigilii Paschalnej).

Propozycje Głównego Komitetu akcentują również wagę celebracji uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła - 29 VI 2000. Stwarza ona wszystkim wiernym na świecie sposobność przeżycia więzi z Ojcem Świętym i z wszystkimi biskupami jako następcami Apostołów, złączonymi więzią kolegalności i troski o wszystkie Kościoły z Następcą św. Piotra. Na tę okazję przygotowano projekt celebracji słowa Bożego, rozpoczynającej się uroczystym lucernarium (procesją z zapalonymi świecami).

Na wigilię - nocne czuwanie między 31 XII 2000 a 1 I 2001 zaproponowana jest również celebracja słowa Bożego pod tytułem Jezus Chrystus nasza nadzieja. I wreszcie - obrzęd zamknięcia Wielkiego

Jubileuszu przewidziany wieczorem w dniu 5 stycznia 2001. Odbędzie się on tylko w kościołach katedralnych (oraz w istniejących ewentualnie kościołach konkatedralnych).

Celebracja liturgii Wielkiego Jubileuszu zawiera więc szereg elementów nadzwyczajnych czy też suponuje szczególne akcenty właściwe dla tego niezwykłego "kairos" w dziejach chrześcijaństwa, jakim było przyjście na świat w pełni czasu (por. Ga 4,4) Syna Bożego narodzonego z niewiasty i dokonane przezeń wyzwolenie ludzkości w owym "roku łaski od Pana", obejmującym całe życie Jezusa na ziemi (por. Łk 4,19). Celebracja Wielkiego Jubileuszu winna jednak także wyrażać się w ponownym odkryciu tego, co w liturgii Kościoła jest niejako "zwyczajne", co się regularnie powtarza, a przecież wynika z nadzwyczajności przyjścia i działania Emmanuela obecnego w swoim Kościele przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28,2). Na potrzebę odkrycia na nowo tej "zwyczajności" liturgii zwraca uwagę wstęp do cytowanej publikacji Głównego Komitetu Obchodów Roku 2000. Jest tam mowa o dwóch rzeczywistościach - o niedzieli i o kulcie Matki Bożej:

"Należy... dowartościować zwykle celebracje odbywające się we wspólnotach wiernych w cyklu roku liturgicznego, tak na płaszczyźnie diecezjalnej jak i parafialnej. W szczególny sposób trzeba odkryć obchodzenie niedzieli (por. list apostolski Dies Domini - 31 V 1998). Wśród sakramentów szczególną wagę trzeba przywiązywać do Eucharystii i pokuty. Należy odkryć wartość Liturgii Godzin, zwłaszcza Jutrznii i Nieszporów, które w Kościele polskim poszły niemal całkowicie w zapomnienie!

Jeśli chodzi o maryjny wymiar Jubileuszu, czyli pamiątki Wcielenia Słowa i Narodzenia Jezusa, "nie ma prostszego i lepszego sposobu, jak obchodzenie z należytą starannością świąt Najświętszej Maryji Panny zgodnie z rytmem roku liturgicznego" (Wstęp do Kalendarza Roku Świętego 2000, nr 12).

Zatrzymajmy się na chwilę przy tych dwóch stwierdzeniach. Niedziela jest Paschą i Pięćdziesiątnicą każdego tygodnia (por. Dies Domini, nr 28). Z tygodnia na tydzień Chrystus uwielbiony mocą Ducha Świętego gromadzi swój Kościół na drodze jego wielkiego pielgrzymowania do domu Ojca (por. TMA, nr 49). Niewiele zdziałają nadzwyczajne celebracje Roku Świętego 2000, jeżeli każdy rok, każdy tydzień nie będzie święty dzięki gromadzeniu się Kościoła na "uczcie Słowa" i na "Uczcie Ciała Pańskiego" w każdą niedzielę. Dlatego to usilne nawoływanie Ojca Świętego do odkrycia niedzieli - i to właśnie w okresie przygotowania do Jubileuszu Roku 2000 - jest ogromnie wymowne. Bo jeżeli "niedziela zatracą pierwotny sens i staje się jedynie >zakończeniem tygodnia<, zdarza się czasem, że horyzont człowieka stał się tak ciasny, że nie pozwala mu dojrzeć >nieba<" - pisze Jan Paweł II w liście apostolskim Dies Domini (nr 4). Bez "dostrzegania nieba" nie sposób dojrzeć Tego, który 2000 lat temu z nieba przyszedł na ziemię i na zawsze rozbił na niej swój namiot (por. J 1,14: Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas). Dlatego też w liście okólnym Kongregacji ds. Duchowieństwa pt. Prezbiter głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty na drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa (19 III 1999) czytamy: "Podstawowe znaczenie ma wychowywanie wiernych do przeżywania istoty Mszy św. i troska o owocne uczestnictwo w Eucharystii... Odrodzenie życia chrześcijańskiego w każdym Kościele partykularnym i w każdej wspólnocie parafialnej w dużej mierze zależy od odkrycia wielkiego daru Eucharystii, od ducha wiary i adoracji. Jeśli w nauczaniu, przepowiadaniu i życiu nie zdołamy ukazać więzi między codziennym postępowaniem i Eucharystią, wierni nie będą przykładać wagi do częstego w niej udziału" (nr 2).

Ale też trzeba, aby nasz styl sprawowania Eucharystii, nasza ars celebrandi, wolna od rutyny, pośpiechu, bylejakości, szanująca wymogi dykcji, poprawności śpiewu, umiaru w gestach, zachowania przewidzianych chwil ciszy! - nie była zaprzeczeniem wartości tej tajemnicy. Trzeba nam wziąć sobie do serca słowa cytowanego listu: "Dobra celebracja stanowi pierwszą ważną katechezę o Najświętszej Ofierze" 11.

We wszystkich dotychczasowych dokumentach Ojca Świętego i Głównego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu podkreślane jest szczególne miejsce Maryji w misterium Chrystusa i w życiu Kościoła. Dlatego też we wstępie do Kalendarza Roku Świętego 2000 zostało napisane: "na mocy nierozdzielnej więzi, jaka łączy Boskie Słowo z Maryją Panną w tajemnicy Natalis Domini, Wielki Jubileusz Chrystusa stanie się też - by tak rzec - Jubileuszem Matki" (nr 12). Stąd też na szlaku pielgrzymek jubileuszowych znajduje się tyle sanktuariów maryjnych! Ale od razu powtórzmy: celebracja Wielkiego Jubileuszu nie ma się ograniczać do tych pielgrzymek. Trzeba po prostu z nową gorliwością obchodzić w każdej parafii wszystkie maryjne uroczystości, święta i wspomnienia, które przecież mają związek z misterium Chrystusa obchodzonym w rytmie roku liturgicznego (tamże, nr 12). Czy czcigodni duszpasterze zaopatrzyli już wszystkie parafie w nową księgę liturgiczną, jaką jest

"ZBIÓR MSZY O NAJŚWIĘTSZEJ PANNIE" wydany przez Pallottinum w roku 1998 (tom I: zbiór 46 formularzy mszalnych; tom II: lekcjonarz)?

Księga ta jest przeznaczona przede wszystkim dla sanktuariów maryjnych, ale też dla wszystkich innych kościołów, w których można sprawować Msze święte wotywno o Najświętszej Maryi Pannie w każdą sobotę Okresu Zwykłego, gdy nie przypada uroczystość, święto ani wspomnienie obowiązkowe. Można by też korzystać z trzech formularzy przeznaczonych na Okres Adwentu przy sprawowaniu Mszy świętej wotywniej zwanej "roratami". Czy instancje kurialne poszczególnych diecezji sprowadziły odpowiednią ilość tej książki, czy księża diekani zatroszczyli się o to, aby każdy ksiądz proboszcz nabył ten cenny dodatek do Mszału Rzymskiego dla Diecezji Polskich?

II. WYMIAR HOMILETYCZNO-KATECHETYCZNY CELEBRACJI

Już od pięciu lat dostrzegamy wielką troskę Ojca Świętego oraz - od trzech lat - Głównego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu - o pogłębienie wiary i religijnej świadomości ogółu wiernych w obliczu nadchodzącego roku 2000. Świadczy o tym przede wszystkim list apostolski Tertio millennio adveniente (10 XI 1994), w którym Ojciec Święty wzywa wszystkich katolików do rachunku sumienia z przyjęcia i wprowadzenia w życie każdej z czterech wielkich konstytucji Soboru Watykańskiego II: O Kościele, o Bożym Objawieniu, o świętej liturgii oraz o obecności Kościoła we współczesnym świecie (por. TMA, nr 36). Tę samą troskę wyrażają dokumenty opublikowane przez Komisję Teologiczno-Historyczną Głównego Komitetu Obchodów. Ukazały się dokumenty doktrynalne, poświęcone kolejno Trzem Osobom Boskim (Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki, Katowice 1997; Pełna jest ziemia Twego Ducha, Panie, Katowice 1997; Bóg, Ojciec Miłosierdzia, Katowice 1998). Czy te publikacje do nas dotarły, albo lepiej: czy myśmy do nich dotarli? Czy stały się one natchnieniem dla naszej osobistej refleksji oraz pogłębienia naszego przepowiadania i katechezy? Czy nie sprawdza się porzekadło: *lex Romae datur, in Polonia ignoratur*?

Jeżeli mamy razem z naszymi wspólnotami głęboko przeżyć Wielki Jubileusz nie tylko jako nadzwyczajne wydarzenie "medialne", jak się dziś modnie mówi, trzeba podjąć zbiorowy i zorganizowany trud pogłębienia wiary, czyli nowej ewangelizacji, to znaczy głoszenia odwiecznej Dobrej Nowiny z nowym zapalem, w nowy sposób, nowymi środkami. Konieczne są homilie i katechezy (które trzeba będzie przygotować) choćby na takie tematy: istota jubileuszu; pokuta - pojednanie - odpust; sens pielgrzymki do katedry czy do sanktuarium; sens świętowania niedzieli; podstawy kultu Matki Najświętszej w ujęciu adhortacji Pawła VI *Marialis cultus* (2 II 1974); sens poszczególnych sakramentów w życiu chrześcijańskim. To tylko przykłady tematów, które domagają się głoszenia w związku z Jubileuszem, ale i z potrzeby wykładania podstawowych prawd wiary, których znajomość jest u naszych wiernych bardzo płytka! Wielką pomocą będzie tu Katechizm Kościoła katolickiego oraz wspomniana publikacja Komisji Duszpasterskiej Episkopatu, *Te Deum laudamus*. Ufam, że powołana do istnienia grupa robocza będzie mogła przyjść Duszpasterzom ze skuteczną pomocą.

Chciałbym tu jednak nieco bardziej szczegółowo przedstawić naukę Kościoła o istocie odpustu i warunkach jego uzyskiwania, a to dlatego, że jest to jedno z najważniejszych dobrodziejstw zbliżającego się Jubileuszu. Ojciec Święty Jan Paweł II, nawiązując do słów Ewangelii Łukasza o obwoływaniu "roku łaski od Pana" jako zbawczym zadaniu Chrystusa (por. Łk 4, 16n), tak pisze: "Jubileusz jest dla Kościoła takim właśnie rokiem łaski, rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi i rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej. Tradycja lat jubileuszowych jest w szczególności związana z udzielaniem odpustów i to bardziej szczodrych odpustów niż w innych latach" (TMA, nr 14). W tekście zawierającym rozporządzenia dotyczące uzyskania odpustu jubileuszowego, wydane przez Penitencjarza Większego Stolicy Apostolskiej, czytamy: "Zwieńczeniem Jubileuszu jest spotkanie z Bogiem Ojcem za pośrednictwem Chrystusa Zbawiciela, obecnego w Kościele, zwłaszcza w swoich sakramentach. Punktem wyjścia zatem i celem całego doświadczenia jubileuszowego, przygotowanego przez pielgrzymkę, winno być sprawowanie sakramentów pokuty i Eucharystii - paschalnej tajemnicy Chrystusa, który jest naszym pokojem i naszym pojednaniem: to właśnie przemieniające spotkanie pozwala korzystać z daru odpustu dla siebie samego i dla innych" 12.

Trzeba więc zapytać o naturę odpustu i to uczynić w najbliższym czasie przedmiotem bardzo wnikliwej katechezy. Jej źródłem winna być konstytucja apostolska papieża Pawła VI, *Indulgentiarum doctrina* (1 I 1967).

Oto podane w niej określenie odpustu:

Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej z grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbca zasług Chrystusa i Świętych.

Każdy grzech ciężki (śmiertelny) jest czynem powodującym u człowieka stan winy wobec Boga, czyli utratę przyjaźni z Nim i sprowadza na grzesznika wieczną karę. Gdyby człowiek w takim stanie odszedł ze świata, byłby narażony na utratę wiecznego zbawienia. Przez sakrament pokuty i pojednania chrześcijan doznaje zgładzenia stanu winy oraz przebaczenia wiecznej kary. Odzyskuje stan przyjaźni z Bogiem (łaski uświęcającej) i prawo do życia wiecznego.

Każdy grzech, nawet powszedni, powoduje ponadto nieuporządkowane przywiązanie chrześcijanina do stworzeń, które wymaga oczyszczenia, albo tu na ziemi przez czyny pokuty, miłosierdzia i ekspiacji, albo tu na ziemi, albo po śmierci w stanie zwanym czyśćcem. Takie oczyszczenie uwalnia od tego, co nazywamy "karą doczesną" za grzech. Obydwie kary (wieczna i doczesna) wpływają jakby z samej natury grzechu, a nie są jakąś zemstą ze strony Boga. Przez nawrócenie jednak (matanoję, zmianę orientacji myślenia), przez czyny pokuty, miłości, pobożności i miłosierdzia, człowiek może dojść do stanu całkowitego oczyszczenia, tak że na ziemi nie pozostaje mu już żadna kara do odpokutowania, a po śmierci do "odcierpienia".

Ten stan "kary doczesnej" może być usunięty także przez odpust.

1. Podstawy doktrynalne, na jakich opiera się praktyka odpustów

a) Praktyka odpustów poucza nas o zgubnych skutkach grzechu, o tym, jak przewrotne i pełne goryczy jest to, że człowiek opuszcza Pana Boga. Paweł VI przytacza słowa proroka Jeremiasza pod adresem Jerozolimy: Twoja niegodziwość cię karze, a twoje niewierności cię osądzą. Wiedz zatem i przekonaj się, jak przewrotne i pełne goryczy jest to, że opuściłaś Pana, Boga swego, a nie odczuwałaś lęku przede mną (Jr 2, 19). Wierni przekonują się, że o własnych siłach nie są w stanie naprawić zła, jakie przez grzech ściągają na siebie i na całą społeczność Kościoła. Z tego przeświadczenia płynie zbawienna pokora.

b) Praktyka odpustów uczy nas o tajemnicy *communio sanctorum*, czyli więzi łączącej nas między sobą w Chrystusie: "W komunii świętych między wiernymi, czy to uczestnikami niebieskiej ojczyzny, czy to pokutującymi w czyśćcu za swoje czyny, czy to pielgrzymującymi jeszcze na ziemi istnieje... trwały węzeł miłości i bogata wymiana wszelkich dóbr" (*Indulgentiarum doctrina*, nr 5). W tej przedziwnej wymianie świętość jednego przynosi korzyść innym o wiele bardziej niż grzech jednego może szkodzić innym (por. KKK, n. 1475).

Praktyka odpustów sprzyja więc rozpalaniu miłości ku Bogu i ludziom, a zwłaszcza ku zmarłym, którym możemy świadczyć pomoc.

Ponieważ zmarli "poddani oczyszczeniu także są członkami tej samej komunii świętych, możemy pomóc im, między innymi, uzyskując za nich odpusty, by zostali uwolnieni od kar doczesnych, na które zasłużyli swoimi grzechami" (KKK, nr 1479).

Praktyka odpustów przyczynia się w ten sposób do przywrócenia i zachowania "porządku miłości" w Kościele i świecie.

c) Praktyka odpustów pobudza do ufności w możliwość pełnego pojednania z Bogiem przy jednoczesnej mobilizacji do współpracy w tym dziele. Odpusty bowiem, chociaż są dobrodziejstwami darmowymi, mogą być uzyskane i ofiarowane z zmarłych tylko pod określonymi warunkami, zarówno gdy chodzi o wewnętrzne dyspozycje, jak i o pewne czyny, jakie należy wykonać. Konieczne jest bowiem, aby człowiek ukochał Boga, zniechęcił grzech i wykluczył najmniejsze nawet przywiązanie do niego, aby wierzył w nadprzyrodzoną skuteczność komunii świętych.

d) Praktyka odpustów uczy posłuszeństwa względem prawowitych pasterzy Kościoła, a zwłaszcza Następcy św. Piotra, klucznika niebios i pasterza Chrystusowej owczarni (por. Mt 16, 19; J 21, 15-17).

e) Praktyka odpustów przyczynia się do wewnętrznego oczyszczenia Kościoła, aby był Oblubienicą

Chrystusa czystą i bez zmarszczki (por. Ef 5,27). Przez odpusty bowiem zmarli osiągają pełne zjednoczenie z Bogiem, dzięki czemu cała wspólnota wiernych dorasta do miary wielkości według pełni Chrystusa (Ef 4,13).

f) Praktyka odpustów w żaden sposób nie podważa faktu, że głównymi źródłami uświęcenia Kościoła są: Msza święta, sakramenty i sakramentalia, a także dzieła pobożności, pokuty i miłości. Wszystkie te źródła i drogi uświęcenia mają tę wspólną właściwość, że do naszego uświęcenia przyczyniają się tym skuteczniej, im ściślej ktoś jest złączony przez miłość z Chrystusem Głową i innymi członkami Jego Ciała. Odpusty uwydatniają pierwszorzędną wartość miłości w życiu chrześcijańskim. Nie można bowiem dostąpić odpustu bez szczerzej przemiany serca (metanoia) i bez zjednoczenia z Bogiem, które winno się uzewnętrzniać przez wykonanie pewnych czynów.

g) Praktyka odpustów polega na czerpaniu z tzw. skarbcza Kościoła (thesaurus Ecclesiae), czyli z bogactwa dóbr płynących z communio sanctorum. Skarbiec ten nie jest jakimś zbiorem dóbr gromadzonych przez wieki na podobieństwo materialnych bogactw, ale nieskończoną i niewyczerpaną wartością, jaką mają u Boga zadośćuczynienia i zasługi Chrystusa Pana, ofiarowane po to, by cała ludzkość została uwolniona od grzechu i doszła do zjednoczenia z Ojcem. O wartości tego skarbcza stanowi sam Chrystus, w którym skupiają się i działają zadośćuczynienia i zasługi płynące z dokonanego przezeń Odkupienia (Indulgentiarum doctrina, nr 5; KKK, nr 1476).

Do tego skarbcza należy również niewyczerpana, niewymierna i zawsze aktualna wartość, jaką mają przed Bogiem modlitwy i dobre uczynki Najświętszej Maryi Panny i wszystkich Świętych, którzy idąc śladami Chrystusa, dzięki Jego łasce uświęcili się i wypełnili posłannictwo otrzymane od Ojca. W ten sposób, pracując nad własnym zbawieniem, przyczynili się również do zbawienia swoich braci w jedności Mistycznego Ciała (Indulgentiarum doctrina, nr 5; KKK, nr 1477).

2. Zasady i warunki zyskiwania odpustu

Rozróżnia się między odpustem zupełnym (indulgentia plenaria) i częściowym (indulgentia partialis), przy czym nie określa się "czasowych wymiarów" odpustu częściowego. Odpustami ubogacone są czyny wiernych, a nie miejsca lub rzeczy (nie ma np. tzw. "ołtarza uprzywilejowanego"). Miejsca (np. określone kościoły, sanktuaria) mogą być jedynie czynnikami sprzyjającymi wykonaniu czynności, przez którą można uzyskać odpust.

Zarówno odpust zupełny jak i częściowy można ofiarować za zmarłych.

Odpust zupełny można uzyskać tylko raz w danym dniu. Wyjątek stanowi możliwość uzyskania odpustu w godzinie śmierci, choćby dana osoba już z innego tytułu uzyskała w danym dniu odpust zupełny.

Do uzyskania odpustu zupełnego konieczne jest wykonanie czynności ubogaconej odpustem, a ponadto spełnienie następujących warunków: sakramentalna spowiedź, przystąpienie do Stołu Pańskiego, modlitwa w intencji papieża, wzbudzenie intencji zyskania odpustu. Ponadto konieczne jest wykluczenie przywiązania do wszelkiego grzechu. Jeśli brak pełnej dyspozycji lub jeśli wymienione warunki nie zostały spełnione, uzyskany odpust będzie tylko częściowy - proporcjonalny do miłości, jaką wierny się kieruje i do powagi czynu, jaki spełnia.

Trzy wymienione warunki mogą być spełnione na szereg dni przed wykonaniem nakazanego czynu, lub po jego wykonaniu. Wypada jednak, aby wierny przystąpił do Stołu eucharystycznego i pomodlił się w intencji papieża w tym samym dniu, w którym wykonuje czyn ubogacony odpustem. A więc np. w Roku Jubileuszowym ktoś przystępuje do sakramentu pokuty na kilka dni przed planowaną pielgrzymką do Rzymu, albo do katedry w swojej diecezji, ale w dniach pielgrzymki codziennie przystępuje do Komunii świętej i modli się za papież w nawiedzanych przez siebie kościołach. Codziennie może zyskać odpust zupełny dla siebie lub dla dobra zmarłych (por. nr 8 norm). Czynnościami, z którymi związana jest możliwość uzyskania odpustu w sanktuariach Rzymu, są: uczestnictwo we Mszy św., w jutrzni, nieszpórach, Drodze Krzyżowej, modlitwie różańcowej lub śpiewie Akatysty ku czci Najświętszej Maryi Panny, uczestnictwo przez pewien czas w adoracji Najświętszego Sakramentu oraz odmówienie na koniec "Ojcze nasz", wyznania wiary (w jakiegokolwiek formie) i modlitwy do Bogarodzicy. W Kościele partykularnym (w katedrze i w kościołach wyznaczonych przez miejscowego biskupa) możliwość uzyskania odpustu zupełnego jest związana z takimi samymi czynnościami: Msza święta, Liturgia Godzin, nabożeństwo, pobożne rozmyślanie, z

dodaniem modlitwy Pańskiej, wyznania wiary i modlitwy do Najświętszej Maryi Panny.

Dla całości informacji dodajmy, że każdym roku można uzyskać odpust zupełny we wszystkich kościołach i kaplicach oraz ofiarować go za zmarłych - w dniu 2 XI.

W kościołach parafialnych można uzyskać odpust zupełny dwa razy w roku: w uroczystość tytułu kościoła oraz w tak zwanym Dniu Porcjunkuli - 2 VIII **13**.

Odpusty te można uzyskać albo w samym dniu, albo - za zgodą miejscowego ordynariusza - w niedzielę poprzedzającą dany dzień lub następującą po nim.

Po jednej spowiedzi sakramentalnej można wiele razy uzyskać odpust zupełny, zaś po przyjęciu Komunii świętej i modlitwie w intencji papieża - tylko raz danego dnia. Czynność nakazana w związku z dniem odpustu - to nabożne nawiedzenie kościoła oraz odmówienie w nim Modlitwy Pańskiej i wyznania wiary.

Wierni, którzy z pobożnością posługują się takimi przedmiotami błogosławionymi przez prezbitera, jak krzyż, różaniec, szkaplerz, medalik, mogą uzyskać odpust częściowy.

Jeśli ktoś posługuje się tymi przedmiotami błogosławionymi przez biskupa lub papieża, może uzyskać odpust zupełny w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła po odmówieniu w jakiegokolwiek formie wyznania wiary.

Gdy brak kapłana, który mógłby udzielić sakramentów lub apostołskiego błogosławieństwa w godzinie śmierci i gdy dana osoba jest odpowiednio dysponowana, Kościół udziela jej odpustu zupełnego, jeśli w ciągu życia miała zwyczaj się modlić. Dla uzyskania odpustu wskazane jest w takiej chwili posiadanie krzyża i oddawanie mu czci, na jaką wiernego stać (ucałowanie krzyża, spoglądanie na niego z wiarą). Wierny może uzyskać odpust zupełny w godzinie śmierci nawet gdyby w tym dniu dostąpił go już z innego tytułu.

Kościół, mocą udzielonej mu przez Chrystusa władzy wiązania i rozwiązywania (por. Mt 16,19; 18,18) działa na rzecz chrześcijan i otwiera im skarbiec zasług Chrystusa i Świętych, aby doznali od Boga Ojca darowania kar doczesnych, na jakie zasłużyli przez grzechy. Tym samym Kościół przychodzi z pomocą swoim dzieciom, a zarazem pobudza ich do czynów pobożności, pokuty i miłości (por. KKK, nr 1478).

"Każdy... człowiek winien czuć się odpowiedzialny przed Bogiem i zatroskany o zbawienie własne i bliskich. Praktyka opustu pozwala mieć nadzieję na solidarne dążenie odkupionej ludzkości do pełnej miłości wspólnoty życia z Bogiem" **14**.

III. WYMIAR MORALNO-SPOŁECZNY OBCHODÓW WIELKIEGO JUBILEUSZU

Ograniczę się tu tylko do kilku uwag, gdyż aspekt ten został wszechstronnie przedstawiony w publikacji Komisji Duszpasterskiej Episkopatu, zwłaszcza przez ks. prof. Henryka Witczyka **15** oraz przez O. Huberta Matusiewicza OH reprezentującego "Caritas Polską" **16**. Zgodnie z biblijną wizją posłannictwa Chrystusa, Namaszczonego Duchem Świętym, jest On Kapłanem, Prorokiem i Królem-Sługą. Te trzy wymiary Jego jubileuszowej misji pełnionej w "roku łaski od Pana" charakteryzują również misję Kościoła. Dlatego celebrowanie Wielkiego Jubileuszu nie może się ograniczyć do samych obrzędów, choćby bardzo okazałych. Liturgia bowiem, jak uczy Vaticanum II, nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, choć jest jego szczytem i źródłem (por. KL 9-10). Stąd też celebrowanie Wielkiego Jubileuszu ma i obecnie, podobnie jak w pierwszym przymierzu - także wymiar moralnospołeczny. Ma polegać na pojednaniu we wszystkich jego wymiarach: z Bogiem, z braćmi, z sobą samym, ze światem. Stąd wynika potrzeba spojrzenia w przeszłość i naprawienia krzywd wyrządzonych przez antyświadek wobec Ewangelii **17**. Konieczna wydaje się tu wspólna refleksja nad tym, co winniśmy uczynić w tym zakresie na płaszczyźnie diecezji i poszczególnych parafii. Trzeba by zrezygnować z monumentomanii - wznoszenia kamiennych czy brązowych pomników, a pomyśleć może o żywych pomnikach jubileuszowych w formie inicjatyw na rzecz chorych, starszych, bezdomnych, ubogich, których zawsze mamy między sobą, w każdej parafii...

Przejmujące jest jedno stwierdzenie zamieszczone w rozporządzeniu dotyczącym uzyskania odpustu jubileuszowego, a podpisanym przez Penitencjarza Większego Stolicy Apostolskiej, kard. Wiliama Wakefielda Bauma. Dokument ten wymienia najpierw miejsca, w których, po spełnieniu zwykłych warunków, można uzyskać ten odpust, a więc bazyliki Rzymu i Ziemi Świętej, kościoły katedralne oraz inne świątynie wyznaczone przez biskupa na terenie każdej diecezji. I na koniec - w punkcie 4. mówi: "(można uzyskać odpust) w dowolnym miejscu, jeśli nie szcędząc czasu (wierni) nawiedzą braci

będących w potrzebie lub zmagających się z trudnościami (chorych, więźniów, osoby samotne w podeszłym wieku, niepełnosprawnych itp.), udając się niejako z pielgrzymką do Chrystusa obecnego wśród nich (por. Mt 25,34-36) i spełniając zwykle praktyki duchowe, sakramentalne i modlitewne" 18. Trzeba więc dopomóc wszystkim naszym wiernym siostram i braciom i tak poruszyć ich serca, aby potrafili w okresie Wielkiego Jubileuszu (i nie tylko!) pielgrzymować w duchu wiary i miłości do Chrystusa obecnego w tych "sanktuariach", jakimi są chorzy, starzy, samotni i biedni. Te pielgrzymki nie będą tak kosztowne jak wyjazdy do Rzymu, ale równie bogate w owoce "roku łaski od Pana". A cóż powiedzieć o naszym narodowym pijaństwie i pieniactwie we wszystkich niemal środowiskach? Nie zapomnijmy, że wśród pokutnych zaleceń na czas Jubileuszu wymienione jest i takie: "powstrzymanie się przynajmniej przez jeden dzień (chyba nie w roku, ale w tygodniu!) od zbędnej konsumpcji (na przykład od palenia tytoniu lub picia napojów alkoholowych), praktyka postu lub wstrzemięźliwości zgodna z ogólnymi normami Kościoła i szczególnymi zaleceniami Episkopatów, połączona z przekazaniem odpowiedniej sumy pieniędzy na potrzeby ubogich (dodajmy w nawiasie, że chrześcijański post miał zawsze taki sens - być w służbie miłosierdzia); hojne wspomaganie dzieł o charakterze religijnym lub socjalnym..." (nr 4) 19.

ZAKOŃCZENIE

Wielki Jubileusz Roku 2000 ma swój plastyczny symbol - swoje logo (znacznik). Jego autorką jest młoda 23-letnia Włoszka, Emanuela Rocchi, studentka Szkoły Sztuki Medalierskiej Państwowego Instytutu Poligraficznego i Rytowniczego w Rzymie, od dzieciństwa członkini Akcji Katolickiej. Owe logo - to chwalebny krzyż otoczony przez pięć stylizowanych różnokolorowych gołębi umieszczonych na tle niebieskiej tarczy oznaczającej świat. Gołębie te symbolizują pięć kontynentów świata. Każde ramię krzyża jest przedstawione w kształcie trzech promieni kolorowego światła, które oznaczają Osoby Trójcy Świętej. Współdziałają One dla zbawienia świata. Pięć kolorów: biały, czerwony, żółty, niebieski i zielony, w jakich jawią się świetliste ramiona krzyża, wyraża tajemnicę Wcielenia, przez którą Syn Boży zespolił się z całą ludzkością. Przenika On świat i ludzi, aby im przynieść zbawienie. Światło promieniujące ze środka krzyża w czterech kierunkach - to symbol Chrystusa, światłości świata. Zespolenie ze sobą pięciu gołębi - to znak międzyludzkiej solidarności, która ma towarzyszyć obchodom Jubileuszu. Na obrzeżach niebieskiej tarczy wpisane są słowa: "Christus heri, hodie, semper". Pochodzą one z Listu do Hebrajczyków 13,8. Werset ten znajduje się we fragmencie, w którym autor zachęca chrześcijan nawróconych z judaizmu, do wierności Chrystusowi, mimo zewnętrznych prześladowań i wewnętrznych napięć. Wierność ma być naśladowaniem męstwa tych, którzy wcześniej głosili tym chrześcijanom słowo Boże z narażeniem własnego życia (por. Hbr 13,7: Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladowajcie ich wiarę). Chrystus bowiem jest zawsze Ten sam, jakiegokolwiek nękałyby świat niepokoje i mimo prześladowań, które od początku upodabniały uczniów do Ukrzyżowanego Mistrza. Chrystus bowiem zawsze żyje, aby się wstawiać za nami (por. Hbr 7,25). Jeśli Chrystus jest Ten sam dzisiaj, jak wczoraj i zawsze, jest ostoją naszej wiary i nadziei. Świętując Wielki Jubileusz Jego przyścia na świat, oddajemy cześć nie bohaterowi przeszłości, ale Żyjącemu na wieki i Obecnemu pośród nas aż do końca świata (por. Mt 28,20). Nasze ludzkie srebrne, złote czy diamentowe jubileusze są owiane smutkiem przemijania i lękiem o przyszłość na tym świecie (choćbyśmy nawet śpiewali sobie "Sto lat!"). Jezus narodzony 2000 lat temu nie przemija, zaś Kościół zawdzięcza Mu swoją młodość, bo Duch Zmartwychwstałego ciągle odnawia oblicze ziemi. Ojciec Święty Jan Paweł II pisze w bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz: "Narodzenie Jezusa w Betlejem nie jest faktem, który można uznać za zamkniętą przeszłość. Przed Nim staje bowiem cała ludzka historia: Jego obecność oświeca naszą terażniejszość i przyszłość świata... Spotykając Chrystusa, każdy człowiek odkrywa tajemnicę własnego życia!" (por. KDK 22) 20.

To jest najgłębszy sens celebracji Wielkiego Jubileuszu, który winien przenikać całą naszą niedzielną i codzienną liturgię, nauczanie i trud moralnej przemiany nas, uczniów Chrystusa, którym zostało dane żyć w owym "hodie", w owym "roku łaski od Pana", jaki proklamował On przed dwoma tysiącami lat w synagodze swego rodzinnego miasteczka, Nazaretu: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli (Łk 4,21).

Bibliografia

1. Tertio millennio adveniente, List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem Jubileuszu.

2. Kalendarz Roku Świętego 2000, L'Osservatore Romano. Wydanie polskie, 19(1998), nr. 8-9 (205), s. 42-49.
 3. Incarnationis mysterium. Bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000 (29 XI 1998), Watykan (1998). Skrót: IM.
 4. Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, Te Deum laudamus. Program duszpasterski na Wielki Jubileusz Roku 2000, Katowice 1999. Skrót: TDI.
 5. Les Evêques de Belgique, L'An 2000: Année du Jubilé. (Bruxelles, Septembre 1999).
 6. Comitato Centrale del Grande Giubileo dell'Anno 2000, BENEDETTO IL SIGNORE NEI SECOLI. Celebrazioni e preghiere per l'Anno Santo (druk komputerowy). Skrót: CP.
 7. Kongregacja ds. Duchowieństwa, Prezbiter głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa (19 III 1999), Watykan 1999.
-

PRZYPISY

1. W języku niemieckim zachował się rzeczownik Jubel m. radość (głośna), okrzyki radości; jubeln - wydawać okrzyki radosne, radować się, triumfować; Jubeljahr - rok jubileuszowy: J. PIPREK - J. IPPOLDT, Wielki słownik niemiecko-polski, Tom I: A-K, Warszawa 1969. Także w potocznym języku polskim znany jest, przejęty z niemieckiego, termin jubel oznaczający hałaśliwą zabawę, uroczystość. Por. E. SOBOL (red.), Słownik wyrazów obcych PWN. Wydanie nowe, (Warszawa 1995), s. 502.
2. Por. Ks. H. WITCZYK, Jubileusz, w: TDI, s. 108-122.
3. Kalendarz Roku Świętego 2000, nr 5.
4. Tamże, nr 6.
5. Tamże, nr 9.
6. Por. Kalendarium obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w Kościele Polskim, w: TDI, s. 56-70; Abp H. MUSZYŃSKI, Obchody w Kościele w Polsce Wielkiego Jubileuszu Narodzenia Zbawiciela, w: TDL, s. 71-82.
7. Por. TDI, s. 361 - 378.
8. Por. VIA CRUCIS. Dziesięć tekstów Drogi Krzyżowej prowadzonej przez Jana Pawła II w Koloseum, Wydawnictwo Księży Werbistów - Verbinum, Warszawa 1997. Są to teksty z lat 1984, 1986, 1988-1996. Por. także: J. J. KOPEĆ CP, Droga Krzyżowa. Duchowość, nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich, Niepokalanów 1994.
9. Por. KS. E. SZCZOTOK, Celebracje Wielkiego Jubileuszu Roku Świętego 2000 w kościołach parafialnych, w: TDI, s. 329.
10. Por. List okólny Kongregacji Kultu Bożego o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych (16.I.1988), nr 78: "Wszystkie obrzędy Wigilii Paschalnej odbywają się w nocy: nie wolno ich rozpocząć, zanim nie zapadnie noc, a należy je zakończyć przed świtem niedzieli. Zasada ta musi być interpretowana ściśle. Przeciwnie jej nadużycia oraz tu i ówdzie praktykowane zwyczaje sprawowania Wigilii Paschalnej o godzinie, w której zwykło się antycypować Mszę niedzielną, zasługują na odrzuceniu": Kielecki Przegląd Diecezjalny 64(1988) nr 4, 229-246. Cytowany tekst pochodzi ze s. 239. Z okazji wizyty polskich biskupów "Ad limina" w dniach 16.I. 3.II. i 7.II. 1998 wyszło na jaw, że to prawo nie jest w Kościele w Polsce przestrzegane. Po wizycie polskich biskupów w Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów tak o nas napisano w NOTITIAE: "la Congregazione ha inteso sollevare la questione della Veglia Pasquale, il cui rinnovamento, avviato già da Pio XII, sembra non avere ancora trovare totale applicazione dappertutto in Polonia, almeno a detta di qualche relazione quinquennale. Sottolineando l'importanza di tale celebrazione, si incoraggiavano i Vescovi a portare avanti l'applicazione di detto rinnovamento, insistendo sul rispetto della natura, integrità e orario della medesima", NOTITIAE 34(1998) nr. 9-10 (386-387), 586-588. Cytat pochodzi ze s. 588.
11. Kongregacja ds. Duchowieństwa, Prezbiter głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty na drodze do trzeciego tysiąclecia, nr 2, z powołaniem się na Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów Tota Ecclesia, nr 49.
12. L'Osservatore Romano 20(1999) nr 1 (209), s. 16.
13. PORCJUNKULA znaczy dosłownie mała cząstka. Wyraz ten oznacza niewielki kościół pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Asyżu, gdzie św. Franciszek gromadził pierwszych swoich uczniów. W celi przy tym kościele zmarł 3 X 1226 roku. Była to jakby kolebka zakonu franciszkańskiego. Kościół Matki Bożej Anielskiej przekazali św. Franciszkowi mnisi z Subasio. Odpust "Porcjunkuli" ustanowił papież Innocenty III (1198-1216) w dniu 2.VIII. 1216.
14. KS. R. KASYNA, Znaczenie odpustów. Teologia i praktyka, w: TDI, s. 210-225; por. także KS. R.

RAK, Teologiczno-kontrowersyjne i pastoralne spojrzenie na problem odpustów, tamże, s. 226-236.

15. Por. KS. H. WITCZYK, Udział Kościoła w Polsce w Jezusowym dziele Jubileuszu, w: TDI, s. 249-274.

16. O. H. MATUSIEWICZ, Opcja preferencyjna na rzecz ubogich i odepchniętych kluczowym aspektem obchodu Jubileuszu, tamże, s. 283-293.

17. Por. Tertio millennio adveniente, nr. 32-36; por. L. ACCATTOLI, Kiedy Papież prosi o przebaczenie. Wszystkie "Mea culpa" Jana Pawła II, Kraków 1999.

18. Dokument ten znajduje się tuż po tekście bulli papieskiej Incarnationis mysterium, s. 32.

19. Tekst bulli Incarnationis mysterium oraz rozporządzeń dotyczących uzyskania odpustu jubileuszowego znajduje się w L'Osservatore Romano. Wydanie polskie, 20 (1999) nr 1(209), s. 9-17.

20. Incarnationis mysterium, nr 1.